

Ewa Łacińska  
Wydział Fizyki

## Co by było fajnie mieć – projektor wspomnień i myśli

Pomimo wielu dostępnych nam już informacji, możliwości mózgu wciąż nie są całkowicie znane. Wyjątkowo ciekawym zagadnieniem pracy mózgu jest proces zapamiętywania oraz wyobraźnia. Myślę, że ciekawym i przydatnym urządzeniem, które mogłoby być skonstruowane w przyszłości, byłby projektor wspomnień i myśli.

W zależności od tego, do której części mózgu byłoby podłączone urządzenie (zakładając, że inna część mózgu odpowiada za pamięć, a inna za tworzenie obrazów), ekran pokazywałby rzeczywiste wspomnienia danej osoby bądź wytwory jej wyobraźni.

Pierwsza z wymienionych przeze mnie funkcji zapewne znalazłaby zastosowanie w pracy policji, jako pomoc w prowadzeniu śledztwa. Dzięki projektorowi byłoby możliwe dokładne odtworzenie tego, co podejrzany lub świadek widział i słyszał. Często zdarza się, że ludzie nie zapamiętują niektórych zdarzeń, ponieważ nie są świadomi tego, że to co widzą jest ważne i w przyszłości może mieć znaczenie dla śledztwa. (Przykładowo twój znajomy zaginął i musisz przypomnieć sobie wszystkie szczegóły jego zachowania w ostatnim czasie.) Poza tym ze stresu lub zdenerwowania świadkowie przestępstw mogą nie zapamiętać np. jak wyglądał napastnik. Ponadto podczas przesłuchań mogą ulec sugestiom prawników. Dzięki projektorowi ich zeznania byłyby zupełnie obiektywne i wiarygodne.

Drugi sposób zastosowania projektora w znaczny sposób wpłynąłby na dziedziny psychologii i psychiatrii. Lekarze i terapeuci uzyskaliby pełny i niezakłócony wgląd w projekcje osoby cierpiącej na zaburzenia psychiczne, co znowu dostarczyłoby materiału do badań teoretycznych nad psychiką człowieka, szczególnie dzięki prawdopodobnie pierwszej możliwości tak głębokiego wejrzenia w podświadomość.

Obydwie funkcje znalazłoby zastosowanie w użytku prywatnym. Narzędzia do nagrywania dźwięku i obrazu stałyby się niepotrzebne w obliczu możliwości odtworzenia wszystkiego co zarejestrowały nasze zmysły. Wiele osób na pewno chętnie utrwaliłoby swoje pomysły i wizje zanim ulotniłyby się one z pamięci. Projektor mógłby być szczególnie użyteczny dla reżyserów, malarzy i ogólnie artystów.

Pomimo możliwych licznych zastosowań projektor z pewnością wzbudziłby niemałe kontrowersje. Narusza on najbardziej prywatną sferę człowieka, czyli umysł. Rodzi się pytanie, kiedy i na jakich zasadach moglibyśmy korzystać z projektora? Jak umysł zareagowałby na taką ingerencję i czy jest ona w ogóle dozwolona z punktu widzenia etyki?

Uważam, że możliwość oglądania cudzych wspomnień powinna być dostępna tylko w celu zwalczania przestępczości. Projektor wyobraźni mógłby być dostępny dla wszystkich, o ile korzystanie z niego nie miałyby skutków ubocznych.